



# S A Z E S A W A R S Z A W S K A

W SOBOTĘ DNIA 3. LISTOPADA ROKU 1787.

*Z Warszawy 3. Listopada.*

Z Pogranicza *Tureckiego* d. 24. Października piszą, iż spokojność granic naszych, tym barziej zda się być zabezpieczona z pewnego doniesienia, że *Baszowie* nad Granicą *Kommenderujący*, odebrali rozkaz, który miał być w *Chocimiu* publikowany, ażeby ani *Kraiowi* naszemu, ani *Obywatelom*, *Turcy* najmniej szczy niepokazywali nieprzyjaźni.

*Woyska Rossyjskiego* weszło już do Kraiu 8. *Reymentow*; 4. *Piechotnych* y 4. *Konnych*, pod *Kommandą Generała en Chef Elmblta*. Te *Reymenta* rozciągnęły się od Granicy aż do *Cudnowa*, y płacą gotowemi pieniędzmi, żyta korzec po Zł: 18. *Pszenicę* po Zł: 20. *Jęczmień* y

*Tatarke* po Zł: 8. *Owies* po Zł: 5. *Siana sążen* po Zł: 14. *Chleba* *bochenek* po *Gro:* 10. *z kąd* *widzieć* można, iak wielce chybiły urodzaje w tym tak żyznym kraiu.

Te 600. *ludzi woyska Tureckiego*, które były zostawione w *Iassach* dla straży *Xięcia Moldawskiego*, co neli się z tego *Miasta*, za rozstana pogłoską, iakoby *Awangarda Woyska Cezarskiego* zbliżać się miała ku *Iassom*. *Twierdzą* jednak zapewne, że *woyska Austryackiego* jest w marszu kilkanaście tysięcy z dostateczną liczbą wozow naładowanych *Amunicją woienną*, idąc ku okopom *S. Troycy*.

*Z Wiednia* d. 6. *Pazdzier:* *Francya* wszelkimi sposobami ma się

starać o wciągnięcie *Austryi* do swego interesu. Transportowano już do *Węgier* ztąd (rachując do dnia 1. tego miesiąca) na 1020. harmat rozmaitego *Kalibru*, a jednak transporta nieustają. Biorą konie najpiękniejsze, płacąc sztukę na sztukę po 65. *Złotych Ryń*: Liczba koni chłopskich, które tu codziennie do oglądania prowadzą, jest nadzwyczajna; wszakże w wybieraniu z nich barzo przezornie sobie postępują, bo ze 100. ledwie piętnaście zatrzymują, a jednak do d. 1. tego miesiąca już 4143. koni do *Węgier* posłano. Między rozmaitemi *Plantami*, które *Cesarzowi Jmci* względem atakowania *Belgradu* są przyślane, słychać, że *Planta* od *Feldmarszałka Laudona* podana, pierwszeństwo ma, otrzymać. *Planta* ta, od *Plant* innych w tej mierze odstępuje, że podług niej, *Forteca* namieniona, nie od strony rzeki *Sawy*, ale ku *Bułgaryi* tak ma być atakowana, ażeby *Parapety*, czyli wały, dla zastonienia harmat y żołnierzy usypane, rozciągały się od rzeki *Sawy* aż do *Dunaju*.

*Z Bruxelli d. 8. Paździ:* Ztąd transportowano z *Krolewskiego Skarbu* 3. *Milliony* pod  *Eskortą* od 50. żołnierzy y jednego *Officera* od *Reymentu de Ligne* do *Wiednia*, za któremi wkrótce 16. *Millionow* jeszcze mają transportować.

*Z Amsterdamu d. 11. Października.* (*Z Gazety Niemieckiej Amsterdamskiej*) *Xiąże Brunświicki*, remonstrował *Regencyi* naszego *Miasta*, że

ponieważ na fundamencie *Rezolucyi Stanow*, korpusy zbrojne, które w *Mieście* najdłużą się, muszą być dyzarmowane, sądził więc za rzecz potrzebną, osadzić *Leydeyską* *Bramę* żołnierzem *Pruskim*, zapewnił przytym iak najmocniej, iż do *Miasta* niewnidzie dalej, y że przy osadzeniu *Bramy* namienioney, innego zamiaru niema, procz uskutecznienia snadniejszego wspomnieney *Stanow Rezolucyi*, względem dyzarmowania *Korpusow* zbrojnych. Na to gdy *Miasto* zezwoliło, weszło do *Bramy*, iak słychać 1500. ludzi, y tam się rozłożyli.

Dziś przed południem z *Ratusza* publikowano, że wolno nosić wstęgi koloru pomarańczowego (*d'Orange*) y pod wielką karą zakazuje się kogokolwiek molestować o to, że ie nosi, albo że nie nosi. Wszelkie także hałasy po ulicach zabraniają się najsurowiej. Mieszczanie nasi, niespracowanie starają się utrzymać spokójność w tutejszym *Mieście*. *Żołnierze Pruscy* przy *Leydeyskiej* *Bramie* ze wszelch miar zachowują przykłądną cichość y wojskową karność, nie mieszają się do niczego, y przeto na pochwałę zasługują iak największą.

*Z Amsterdamu d. 15. Paździer:* Obwieszozenie po naszym *Mieście* jest przybite, ażeby nie napaştowano żołnierzy *Pruskich*, żadnego też niemolestowano, który woła *Orange boven*. *Chorągiewka Pomarańczowego* koloru zawieszona jest na

wieży Ratufzney, tudzież na Xiążęcym Dworze y na Domie do Kompanii *Vest Indyjskiej* należącym.

Mieliśmy tu nieiaki rozruch, Zydzi, y wielu innych zaczęli wołać *Orange boven*. Runty Mieyskie bronily tego, tamci niechcieli słuhać, dano tedy do nich ognia. Po czym bronili się kłimi, kamieniami &c. Po różnych mieyscach przyszło do bitwy, y z obu stron liczono zabitych y ranionych. Na Gieldzie wczora także wczół się hałas, gdy kupiec *Hope*, który ma ieden z naywiększych tuteyszych Kantorow, ukazał się tam z kokardą *d'Orange*. Zydzi go bronili przeciwko mnogości ludu, y wzięli go do środka pomiędzy siebie. Dziś wszystko jest spokojno. Mieszkający na kwarterze *Kattenburkskiej*, dziś wieczorem wszystkie domy swoje mają iluminować, Arkusy Tryumfalne stawić &c: Illuminacya będzie także y na innych mieyscach.

Konwencya między Xiążęciem *Brunswickim* y naszymi Deputowanymi zawarta, jest następująca: (1) *Prusacy* osadzają Bramę *Leydeyską* 150, ludzi, 10. Strzelcami, 4. Huzarami, iednym Ordynanssem, y dwiema harmatami. (2) Dwa Bataliony y Strzelcy być mają rozłożeni w *Overtoom*. (3) Zaden żołnierz, bez pozwolenia Magistratu, nie ma przyjsć do Miasta (4) Rada zabezpieczyć ma Służy przy Bramie *Harlemskiej* y *Muydeyskiej*. (5) Xiążęciu codzieln raport ma być uczyniony, iak Miasto *Amsterdam*, Rezolucyą Sta-

now do skutku przyprowadza. (6) *J.P. de Haaren*, iako Kommissarz ma się zatrudnić dyzarmowaniem Korpusow zbroynnych. *Karol Xiążę Brunswicki*. *Dedel, Arnoutz, Becker*.

Teraz wszyscy już noszą kokardy *d'Orange*. Gdyby znowu miał powstać rozruch, tedy *Prusacy* do Miasta wnidą.

*Z Smirny d. 7. Wrześ:* Jak tylko pewny Tatar przywoził tu nowinę o opowiedzianej przez Portę wojnie *Rossyi*, tak zaraz dwa statki *Rossyjskie* przy tuteyszych brzegach stojące zaarsztowano y zabrano, ale gdy nadesłany *Ferman* czyli Rozkaz od teyże Porty przeczytano, natychmiast pomienione statki nazad *Rossyjszykom* wrocono, dając czas wszystkim poddanym *Impetatorowey* *Jeymci* aż do sześciu Miesięcy, dla wybrania się y ustąpienia z Kraiow do Porty należących; od ktorey, przez te sześć Miesięcy, naywyżzey protekcyi mają doznawać. Podobny rozkaz posłany jest do wszystkich *Baszow* y *Kommandantow*. Jest to pierwszy przykład, że *Porta* opowiadając Wojnę, tak względney używa przeciwko nieprzyjacielskiemu Narodowi ludzkości.

*Z Anglii d. 7. Paździer:* Publiczne Pismo *Gazetteer* ogłasza, że Eskadra *Rossyjska*, z 12. Okretow Woiennych (między ktoremi jest 3. liniowych) złożona wkroce pokaze się na *Oceanie Brytańskim*, nazwanym *la Manche*; y że *Zwierzchość*

*Angielska* postąpiła rozkaz do Okrętowych Szyprów w Porcie naszym *Hull*, ażeby gotowi byli do przeprowadzenia bezpiecznie pomienionej Eskadry przez *Kanal*; z którą na *Morzu Szrodziemnym* złączy się 12. liniowych Okrętów *Weneckich*, po większey części nowych y w stanie barzo dobrym zostających; ta więc skombinowana Flota, przewyższy Flotę *Ottomańską*; na *Archipelagu*, także, przez dywersyą lądową Dworu *Wiedeńskiego*, potęgą *Turecką* znacznie się poniży. Toż Pismo dodaje, iż *Porta* rozpoczynając sama Wojnę, daje sposobną porę do wykonania obszernych zamysłów, które oba Imperyalne Dwory przeciwko niej postanowiły; oraz do przyprowadzenia do skutku dawney Planty od *Piotra Wielkiego* ułożoney, a od *Katarzyny Wielkiej* daley ieszcze rozszerzoney i powiększoney.

Z *Berlina* d. 16. *Października*. Już tedy y *Amsterdam* od *Prusaków* został zwyciężony. A tak to Miasto, które za *Kartago* naszego wieku uchodziło, przeszło 200,000. ludzi w sobie rachujące, wielą Fortyfikacyami y Fossami, z wodą opatrzone, owszem dwoma *Morzami* nawet otoczone, małej *Pruskiego* wojska garstce, pod kommendą *Wodza* walecznego y mądrego, musiało otworzyć bramy swoje, czego *Ludwik XIV.* r. 1672. ze stem tysięcy wojska dokazać niemógł. Wszakże tym barziej, rozległe to y bogate Miasto, uzna nieinteresowaną wspa-

niałość y dobroć *Pruskiego* Monarchy, y *Wodza* iego, tudzież umiarowanie, dokładny porządek y wojskową karność żołnierzy *Pruskich*.

Podług wiadomości teraz właśnie przyślanych z tamąd, Magistrat *Amsterdamski* prosił *Xiążęcia d'Orange* o przysłanie Garnizonu od wojska Stanów do *Amsterdamu*, co od początku *Rzpltey* ieszcze się niepraktykowało; iakoż wojska te dnia 14. miały wkroczyć do *Amsterdamu*.

Z *Amsterdamu* d. 16. *Października*. Nasz Magistrat, dla snadniejszego utrzymania w *Mieście* bezpieczeństwa, prosił o Garnizon *Holenderski* u Stanów *Holandyi*. Na tym fundamencie weszły tu: (1) *Reyment Holenderskiej* Gwardyi *Konney*. (2) *Pierwszy Reyment d'Orange Nassau*. Wojsko to, nad którym ma komendę *General Major von Doph*, przed *Harlemską* Bramą w obecności *Prezydującego Burmistrza* przysięgę wykonało.

Dziś ieszcze 1400. ludzi *Holenderskiego* Wojska z *Szwajcarską* Gwardyą, tu weszło na Garnizon; żołnierze, którzy wczora weszli, wynoszą około 1100. ludzi, y iutro więcej się ieszcze spodziewają.

Emigracye *Patryotycznych* nie ustają. Wynoszą się oni do *Austryackich Niderlandów*, do *Francyi &c*: U *Francuskiego* Konsula wzięto dla nich już 2600. *Paaszportów*, y familie całe gotują się ieszcze tam y owdzie do wyjścia za granice.

## S U P L E M E N T

D O S A Z E S Y W A R S Z A W S K I E S Y

W SOBOTĘ DNIA 3. LISTOPA: ROKU 1787.

Z Warszawy d. 3. Listopada Dnia wczorayszego, jako w Dzien Za-  
 uszny, Krol Jmć P. N. Mil: w asystencyi licznego Państwa tu przytomne-  
 go, mianowicie Kawalerow Orderu S. Stanisława, znajdował sie w Kościele  
 S. Krzyża J. J. XX. Misyonarzow na Mszy S. przez J. X. Okęckiego Biskupa  
 Poznańskiego y Warszawskiego Pastorza naszego za Dulze Kawalerow Or-  
 deru S. Stanisława spiewaney. W przeciągu roku, ile z publiczney wiado-  
 mości zebrało sie (ponieważ doniesienia według przepisu uchybiono) zmarli  
 Kawalerowie Orderu S. Stanisława ratunku współbraci oczekujący, ci są:  
 Wojciech Węgliński Ex-Kaszt: Chełmski; Michał Leszczyński Chor; Sandom;  
 Szymon Dzierzbicki Woiew: Łęczycki Ign: Cieszkowski Ex-Kasztelan Liwski,  
 oz: Łuszczewski Sedz; Ziem: Sochaczewski, Teodor Sierakowski Kaszt: Słoński,  
 Anto: Jeliwicki Podkom. Nowogrodz: Andrzej Ogiński Woiew: Trocki. Ka-  
 dy z żyjących Kawalerow powinien starać sie, ażeby trzydzieści Mszy SS.  
 za każdego zmarłego z tych odprawione były; oraz ażeby każdy, przepi-  
 ną Ustawami Jalmuzną na Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie będący,  
 orocznie punktualnie odsyłać raczył, a to na ręce J. X. Opata Drewnowskie-  
 go jako Sekretarza Orderowego. Która to Jalmuzna, że u wielu zaległa, rze-  
 czony Szpital mnostwem ubogich obciążony, w wielkiej zstający potrzebie  
 y niedostatku, o litościwe względy uprasza Jchmościow Kawalerow.

Z Hagi d. 15. Październ: Kieżna Jeymć następujące osoby wy-  
 mieniła jako Dowodzcow y Sprawcow wiadomey obelgi iey uczynio-  
 ney żądając, aby ze wszystkich Urzędow swoich złożone były.  
 (1.) Kamerling, Magistratowy z Harlem. (2.) Block, Ławnik z Leydy.  
 (3.) de Witt, Ławnik z Amsterdamu. (4.) de Toulon, Magistratowy z  
 Goyda. (5.) van Foreest, Magistratowy z Alkmaar. (6.) Costerus, Se-  
 kretarz w Woerden. (7) de Lange, Baron de Wyngaarden, Magistrato-  
 wy Miaста Gouda. (8) Gyzelaar Pensyonaryusz z Dordrecht. (9. y 10.)  
 van Zeeberg y van de Kastele, Pensyonaryuszowie z Harlem. (11. y  
 12.) van Berkel y Fischer, Pensyonaryuszowie z Amsterdamu. (13)  
 Kempenaar Magistratowy z Alkmaar. (14) Osoby wchodzące do Kom-  
 missyi ku obronie Amsterdamu, van Leyden, de Hardinxvel, Abbema,  
 Hovy młodszy y Bicker.

Odpowiedź Xiężney względem satysfakcyi już jest wiadoma: żąda ona: 1mo. Kastrowania wszystkich przeciwnych Rezolucyi. 2do. Złożenia dowodzców obelgi iey uczynioney z Urzędów swoich bez dalszego ukarania. Te są punkta żadaney od Xiężney satysfakcyi najgłówniejsze.

Z *Kassel* dnia 8. *Października*. Po różnych konferencyach naszego Ministeryum z Generałem *Faucitt*, w samey rzeczy teraz jest podpisany Traktat Związkowy y Posiłkowy między Krolem *W. Brytanii*, y Landgrafem naszym; według którego, Landgraf nasz przystawie Krolowi Jmci na pierwszy Ordynans 12000. ludzi. Przeznaczone do tego s Reymenta, wszystko tak urządźć muszą, aby na skinienie pierwsze ruszyć mogły. Generał *von Schlieffen* w spomnionym woyskiem *en Chef*, a Generał *von Wackienitz* Kawaleryą Kommanderować będzie.

Generał *Faucitt* wziął także *Waldeckie* woysko na żołd *Angielski*.

Z *Londynu* d. 9. *Paździer*: Woienne przygotowania nasze aktualnie już słabieją. Właściwie dopiero dwóch Admiratów do Kommanderowania nominowano, ale żadnych oni Instrukcyi ieszcze nie odbierali, ani rozkaz nawet niewyszedł żaden, aby która Flota na Morze ruszyć miała. Ordynans na zakupienie prochu, colniony został.

Z *Londynu* d. 12. *Paździer*: *J.P. Greenville* we śróde w *St. James* był na pokojach, y miał potym z Krolem Jmcią konferencyą. Udzie on, iakoby z podróży swojej do *Paryża* odprawioney, barzo był kontent.

Z *Wiednia* d. 10. *Paździer*: Dziś Xiężniczka *Toskańska Teresa*, z bratem swoim Arcy-Xiężciem *Franciszkiem*, drogę ztąd do *Drezna* rozpoczęła.

Wyjazd *Grafa de Lascy* został odłożony, niektorzy ztąd y innych niektorych okoliczności chcą dochodzić, że Cesarz Jmć, zaczepney z *Turkiem* wojny, podobno niebędzie toczył.

W *Mohaks* arelztowano Szpiega *Tureckiego*, przy którym znaleziono wszystkie mieysca, drogi &c: począwszy od *Wiednia* aż do *Mohaks*, w rysunkach cale dobrych. Wyznał on, że innych ieszcze podobnych Szpiegów trzech, po *Węgrzech* woiazuie.

Xiężniczka *Teresa* w podarunku od Monarchy odebrała Cesański portret, drogiemi kamieniami sadzony, ktorego wartość na 12000. *Dukatow* jest otaxowana.

Z *Amsterdamu* d. 16. *Paździer*: *Jlluminacye* y publiczne radości o-

kazywania trwają tu jeszcze, które dożył spokojnie się odprawiają. Wyjąwszy, że dom jeden został zruynowany, gdzie Mieszczanie przed tym mieszkali warte. Matkowie na *Kattenburgu* każą sobie płacić od Spektatorów za widzenie u nich Illuminacyi, za które pieniądze, iak sami powiadaią, chcą się ucieszyć na honor Xiążęcia d'Orange, Króla Jmci Pruskiego, y Xiążęcia Brunswickiego. Dziś wieczorem część Miasta żydami oładzona, będzie illuminowana.

Z *Hagi* d. 16. Paźdźier: Od przeszłego piątku do dnia dzisiejszego niebyło Zgromadzenia Stanów *Holandyi*. Stany także Generalne w tym czasie niebyły zgromadzone, co jest znakiem, że spokojność pomnaża się coraz barziej. U nas także w *Hadze* od trzech nocy hałasów niebyło żadnych. Liczba wyszłych Kopersztychów Satyrycznych, jest nadzwyczajna, z których jedne dożył są dowcipne, ale po większej części są grubiańskie y nikczemne.

Z *Berlina* d. 16. Października. Wczorajszego dnia Król Jmć w najlepszym zdrowiu przyjechał do *Charlottenburg*, a dziś około południa do tutejszego Zamku przybył. Rodziny Królowey Pauiącey, uroczystie dziś będą obchodzone. Wielki Obiad dała Królowa Wdowa, a na Królewskim Zamku wieczorem będzie Bał wspaniały.

Zawczora przyjechało tu z *Holandyi* kilku Deputowanych, którzy stanęli w części Miasta *Parys* zwanej. W iakim zamiarze oni tu przyjechali, jeszcze niewiadomo.

Wczora tu przyjechał Xiąże *Brunswicki Ferdynand*; stanął on w Zamku, y Królewską ma usługę.

Z *Wiednia* d. 10. Października. Potwierdza się, że liczba naszego wojska, które rozciąga Kordon w *Gallicyi*, *Węgrzech*, *Siedmiogrodzkiej Ziemi*, *Bannacie Temeswariskim*, *Sklawonii*, y *Kroacyi* składa się z 135,360. ludzi Infanteryi, 27,202. ludzi Kawaleryi, ogółem do 162,562. ludu.

Porta tak jest niesprawiedliwa, że nawet y te towary, które się znajdują na okrętach *Rossyjskich*, a należą do *Anglików*, *Francuzów*, y *Neapolitańczyków* &c. każę zabierać y przedawać, chociaż Ministrowie wspomnionych Nacyi je reklamują.

Feldmarszałek Leytnant Graf d'Alton, namiesty Generała Artyleryi Grafa de *Murray*, który z wyznaczoną sobie Pensją 4000. *Złotych Ryńskich* od służby został uwolniony, otrzymał *Niderlandzką kommandę Generalną*.

Z *Hagi* d. 16. Paźdźier: Stany *Holandyi* pisaty już do Burmistrzów y Radnych Miast *Dordrecht*, *Harlem*, *Leydy*, *Amsterdamu*, *Gouda*, *Alkmaar*, y *Woerden*, donosząc im, że Stany, wymienionych sobie

Dowodzców y Sprawców obelgi Xiężnie uczynioney złożyły z ich Funkcyi y Urzędów, y żeby Burmistrzowie y Radni Miast namienio-nych, złożenie to na osobach swiego Magistratu, będących na tey specyfikacyi, do skutku przywiedli.

## DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 3. LISTOPADA R. 1787.

W Pałacu JP. *Potockiego* naprzeciwko Konwiktu *Pilarzkiego*, stoi Cudzoziemiec Jan *Marszyn* pod Nrem 489. małacy różne fruktowe drzewa do przedania, to jest: brzoskwinie, gruszki, wiśnie, jabłonki, rozmaite &c.

Przybyła tu *Turczynka* z *Konstantynopola*, ktora mowi językiem *Włoskim*, *Tureckim*, y *Greckim*. cokolwiek mowiąca po *Polsku*, umie tamburkową robotą na muslinach y na innych materyach, złotem lub iedwabiem haftować, desenie do haftów ryłować, także na nayprzednieyszych muslinach po obydwóch stronach iak naydelikatniey kwiaty igłą wylywać, y inne rzeczy służące do garnierowania sukien Damskich robić, posiada y inne zności robot, ktore w probach okaże, wie różne sekreta dla Dam służące. Ktoby więc z Dam tych robot chciał się uczyć, lub do nauki corki swoje dawać, za uczynionym kontraktem chętnie usługi swoje ofiaruje; mieszka zaś w Kamienicy JP. *Berna* naprzeciwko *Marywitu* na drugim piętrze Nro 563.

Część IX. *Dziennika Handlowego Roku* drugiego, zajmująca Artykułow IX. to jest: o *Targach Krajowych y Zagranicznych*, o *Fabrykach Krajowych* o *transporcie Spławnym y Lądowym*; o *ziarnkach*, o *opisanu Miast krajowych*, o *dobrach y siummach*, o *roznych Projektach &c*: wyszła już z druku, po którą JJ PP. Prenumeratorowie z kwitami przysłać do Exp. Dzień: *Handlowy* na *Krakow*: *Przedm*: Nro 433. Gdzie nowa *Tabella Dobr* rozdać się *gratis*, iako też y przy *dziśsieyszy* *Gazecie*.

Ankcy w sklepach *Ratusznych* M.S.W. o godz. 2. po południu przez A. Up. JKM. za gotowe pieniądze odprawiać się będzie d. 5. 6. 7. *Listop*: To jest na zegarki złote y srebrne, suknie męskie y damskie, futra męskie, salopy z lisami, komody, kantorki, szafy, stoły. Także towar żelazny, iako tor blachy, tańszeny do studzien y do drzewa, pily do drzewa, kosy trawne, trabki *Pocztarskie*, fuzye pod imieniem *Segala* y *Lazaro Lazaryno*, klingi do szabel y do szpad, kłowki różne, wilki żelazne, waltornie, trąby, łopaty żelazne, y inne domowe sprzęty &c. Ktoby sobie życzył rzeczy iakowe na też Ankcyą oddać, niech się uda do *Kantoru* teyże *Ankcy* w *Ratuszu*.

Dworek Szl: *Kaszubińskich*, przy *Ulicy Kłopot* Nro 2150. stojący, na żądanie *Kredytorów Kaszubińskich* na sprzedaż deklarowany, przez publiczną licytacyą d. 12. *Listop*. 1787. na *Ratuszu* M. S. W. po południu o godz. 3. przez *Urząd Ławniczy* *Miasta* tegoż sprzedany będzie. Zyczący sobie takowego *Dworku*, może swą offerencyą w *Kancellaryi* *Radz*: M. S. M. wczesnie zapisać lub na termin licytacyi znajdować się.

*Jozef Lazari*, umiejący język *Angielski*, *Francuski*, *Włoski*, y pocztesci *Niemiecki*, przybywszy tu z *Anglii* z pewną *Damą* za *Kuryera*, y skończywszy swą usługę, szuka tu miejsca do służby za *Kuryera*, lub za *Kamerdynera*, albo ietż za *Lokaja*. Stoi na *Nowolipiu* pod Nrem 222.

W *Kamienicy* *Sukcesorów Szubalskich*, przy *Bramie Nowomieyskiej* Nro 172. na drugim piętrze, mieszka *Krawiec Iedrzy* *Kreps*, ktory wywabia pławy z sukna y materyi różnych. *Dostanie* u tegoż *Pana Krepsa* *Pigułkow* na *ostrucie* *Szczurów* y *myczy* podług wiadomey *praktyki*.

W *Krakowie* w *Drukarni Grebłowskiej* wyszły z pod prasy następujące *Książki*: (1) *Uwiadomienie* o skutkach niebezpieśliwych na zdrowie każdego splywających z *plebrowolnego* *samogwałtu* z przyłączeniem lekarstw na pochodzące ztąd choroby przyzwoitych in 8vo Zi: 2. [2] *Zyacie* y *pochwała* *Maxymiliana de Bethune* *Xięcia de Sully* *Pierwszego Ministra* *Henryka IV*. pod *prasą*. [3] *Adela* y *Teodor*. czyli *listy* o *Edukacyi* *Tom I*. drugi *Tom* wychodzi z pod *prassy*. [4] *Biblia Rzymsko-Katolicka* w *Polskim* języku przez *X*. *Wyuka* wydana w 3. *Tomach* *Edcyja* poprawiona na pięknym papierze poydzie pod *prasę*. *Prenumerata* na nią zaczynając się będzie według osobnego *Prospektu* od *Nowego* *roku*.